

STARA, DOBRA SZKOŁA KGB W ROLI „ODGRZEWANEGO KOTLETA” CZYLI AMERYKAŃSKIE POCHODZENIE KORONAWIRUSA

Koronawirus, który winny jest śmierci ponad 170 osób w Chinach a wciąż odnotowywane są na całym świecie kolejne przypadki zarażeń, został wykorzystany przez rosyjską propagandę do zbudowania nowej narracji – teorii spiskowej odnośnie źródła zagrożenia. Unijny projekt Eu vs Disinfo odnotował przypadki dezinformacji w wypadku rozprzestrzeniającego się wirusa tylko że to już znamy – ze starej, dobrej szkoły KGB, którą posłużono się, aby „odgrzać kotleta” i spróbować zasiać spiskową teorię o amerykańskim pochodzeniu koronawirusa.

Czym zatem jest wirus i skąd się wziął? Prorosyjskie media śpieszą z odpowiedzią: „to amerykańska broń masowego rażenia skierowana przeciwko Chinom, pochodząca z jednego z amerykańskich laboratoriów wojskowych otaczających Rosję i Chiny, z korzyścią dla wielkich firm farmaceutycznych i amerykańskich korporacji”. Jednak w niektórych przypadkach, jak odnotował unijny projekt, narracja lekko się „rozjechała” i w roli „producenta” wirusa wystąpiła Wielka Brytania.

Prokremlowskie media podają, że koronawirus może być amerykańską bronią bakteriologiczną przeciwko Państwu Środka. Jednocześnie pojawiały się też narracje, że wirus jest bronią genetyczną przeznaczoną wyłącznie do zwalczania mieszkańców Azji Centralnej. Wydarzenia w Chinach, zgodnie z głoszoną narracją, są korzystne dla obecnej administracji USA, która stara się pokonać Państwo Środka. Co więcej, zdaniem prokremlowskich mediów początek epidemii zbiegł się z końcową częścią negocjacji między Chinami i Stanami Zjednoczonymi w sprawie umowy handlowej, co ma dobitnie pokazywać w jakim celu stworzono wirusa.

Tyle tylko, że tę historię już znamy z lat 80, kiedy to wystąpiła pod nadanym przez media tytułem „operation infektion”. Historia ta została wyprodukowana i rozpowszechniana przez KGB. Był to fake news oparty o pseudonaukową teorię jakoby wirus HIV był wytworem laboratorium amerykańskiej armii. Pomimo, że Sowieci do dyspozycji mieli zaledwie tradycyjną prasę pisaną do której przemycali treści oraz korzystali z możliwości promowania wyprodukowanych informacji poprzez udział w międzynarodowych konferencjach, sfabrykowana informacja okazała się na tyle skuteczna, że jeszcze w 2001 roku afrykański portal allafrica.com donosił o wypowiedzi prezydenta Namibi, który twierdził o amerykańskim pochodzeniu wirusa.